

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa E. B.

przeciwko I. w K.

o odprawę rentową,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8 listopada 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania strony skarżącej kosztami zastępstwa procesowego powódki w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 września 2017 r. oddalił apelację pozwanej I. w K. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 6 czerwca 2017 r. zasądzającego na rzecz powódki E. B. kwotę 31.030,80 zł tytułem odprawy rentowej.

W sprawie tej ustalono, że powódka była pracownikiem pozwanej od 1979 r., ostatnio była zatrudniona jako główna księgowa, która miała status członka korpusu służby cywilnej. Powódka nie wykonywała swoich „obowiązków księgowych” należycie i już w 2008 r. toczyło się przeciwko niej postępowanie karne dotyczące nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych pozwanej. Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 października 2008 r. postępowanie karne warunkowo

umorzono na okres próby jednego roku, a powódkę zobowiązano do spełnienia świadczenia pieniężnego w kwocie 2.000 zł.

W lutym 2014 r. stanowisko Powiatowego Lekarza Weterynarii objął M. K. Od początku swojego urzędowania miał problemy z wyegzekwowaniem obowiązków od powódki, między innymi z wglądem do ksiąg rachunkowych. Jego uwagę zwróciło zatrudnienie osób z rodziny powódki z nieuzasadnionym poziomem wynagrodzenia. Nabrał też wątpliwości co do warunków finansowych zajmowania przez powódkę mieszkania w budynku Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. W celu zbadania tych kwestii powołał biegłego z zakresu rachunkowości, który również miał problemy z uzyskaniem od powódki źródłowej dokumentacji księgowej. Powódka prowadziła księgowość w programie elektronicznym Optima i jako jedyna miała dostęp do tego programu „w module księgi handlowe”. W dniu 3 lipca 2014 r. powódka stawiała się do pracy, a ponieważ momentu nie przygotowała oczekiwanej dokumentacji. to M. K. podjął decyzję o zawieszeniu jej w wykonywaniu obowiązków zawodowych, o czym powiadomił Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. Następnie powódka zgłosiła gotowość do rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 3 lipca 2014 r., na co uzyskała zgodę pozwanego, który polecił powódce wydanie dokumentacji innej pracownicy oraz opuszczenie miejsca pracy. Powódka przebywała w biurze do około godziny 22.00, ale nadal nie współpracowała przy przekazywaniu dokumentacji. Dopiero po groźbie wezwania policji opuściła biuro. W tym samym dniu trafiła do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w K. z bardzo wysokim nadciśnieniem tętniczym i bólami głowy. Została przyjęta do oddziału kardiologii, w którym przebywała do 18 lipca 2014 r. Powódka od lat cierpi na ciężkie, oporne nadciśnienie tętnicze krwi z tej przyczyny pozostawała pod kontrolą lekarza chorób wewnętrznych i hipertensjologa oraz stale przyjmowała leki. Powódce wydano poszpitalne zwolnienie lekarskie z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 3 lipca do 18 sierpnia 2014 r. Następnie przybywała na dalszych zwolnieniach lekarskich, a z dniem 31 grudnia 2014 r. wykorzystała okres zasiłkowy wynoszący 182 dni. W dniu 27 listopada 2014 r. złożyła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy ustalił, że niezdolność do pracy istnieje od lipca 2014 r. i decyzją z dnia 14 stycznia 2015 r. przyznał powódce rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 stycznia

2015 r., to jest od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. Prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy zostało dalej przedłużone na kolejny okres do 31 grudnia 2018 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obydwu instancji uznały powództwo za uzasadnione, wskazując, że na przyznanie prawa do renty powódce z tytułu niezdolności do pracy istniejącej już ostatnim dniem zatrudnienia, z powodu której nabyła prawo do renty. Sądy argumentowały, że o prawie do spornej odprawy nie decyduje prawidłowość wykonywanych obowiązków pracowniczych ani przydatność zawodowa, ani intencja rozwiązania stosunku pracy. Najistotniejsze było zachowanie określonego następstwa w czasie pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy a uzyskaniem prawa do renty, która była zachowana. Odprawa rentowa ma na celu złagodzenie skutków utraty pracy i przejścia na rentę, dlatego należy ją postrzegać jako świadczenie połączone z ryzykiem socjalnym pracodawcy. Taki cel spornego świadczenia wyklucza możliwość jego oceny z punktu widzenia niezgodności z zasadami współżycia społecznego ze względu na sposób i przyczynę rozwiązania stosunku pracy, które miały świadczyć o nadużyciu prawa. Tymczasem odprawa emerytalna bądź rentowa nie są powiązane ze sposobem i przyczyną ustania stosunku pracy, nie spełniają funkcji represyjno-wychowawczy, ale mają „charakter kompensacyjny”, który nie podlega negatywnej weryfikacji na zarzut nadużycia prawa.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie: 1/ art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1559) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że powódce, która była pracownikiem korpusu służby cywilnej, przysługuje odprawa rentowa „w przypadku gdy stosunek pracy ustał z innych przyczyn niż przejście na rentę z tytułu niezdolności do pracy”, 2/ art. 8 k.p. w związku z przepisami zarządzenia nr 70 Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 października 2011 r. w sprawie wytycznych w zakresie przestrzegania zasad służby cywilnej oraz zasad etyki korpusu służby cywilnej (M.P. 2011 nr 93, poz. 953) przez przyjęcie, że powódka korzysta z ochrony prawa i przysługuje jej odprawa rentowa, mimo że jej postępowanie w sposób rażący naruszało zasady służby cywilnej oraz etyki korpusu służby cywilnej. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazał na potrzebę wykładni art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada

2008 r. o służbie cywilnej, gdyż „nie ma żadnych orzeczeń dokonujących wykładni tego przepisu w zakresie prawa do odprawy rentowej co oznacza, że należy stosować go zgodnie z brzmieniem”, twierdząc, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania już dlatego, że doszło do rozwiązania stosunku pracy w drodze porozumienia stron - wprowadzie na wniosek powódki, ale za obopólną zgodą, co świadczyło o tym, że pozwany z przyczyn od siebie zależnych w istocie rzeczy zrezygnował z możliwości zastosowania surowych sankcji prawa pracy z powodu niewykonywania lub naruszania istotnych obowiązków pracowniczych. Po rozwiązaniu stosunku pracy w wymienionym trybie powódka w nieprzerwanym okresie leczenia, które zaniedbywała w okresie zatrudnienia nie korzystając ze zwolnień lekarskich w celu poprawy stanu zdrowia, który uzasadniał „nawet leczenie szpitalne”, nabyła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Taki stan rzeczy w świetle ugruntowanego orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2015 r., I PK 345/14 oraz powołane w nim judykaty, LEX nr 2020481) uprawnia do nabycia jednorazowej odprawy rentowej także na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej. Przepis ten różni się od kodeksowej regulacji prawa do spornej odprawy tylko jej wyższym wymiarem finansowym, bo przysługuje ona w zależności od ogólnego stażu pracy w wysokości trzymiesięcznego albo sześciomiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Równocześnie do wymaganego stażu pracy nie wlicza się tylko okresów zatrudnienia w partii komunistycznej ani w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (art. 94 ust. 3 ustawy o służbie cywilnej), a przepisy dotyczące jednorazowych odpraw rentowych (lub emerytalnych) nie regulują negatywnych przesłanek, które wykluczałyby nabycie tych spornych świadczeń jednorazowych w związku z przejściem na rentę.

Kontrowersje dotyczące przysługiwania spornej odprawy w razie rozwiązania stosunku pracy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych Sąd Najwyższy rozstrzygnął w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 czerwca 2017 r., III PZP 1/17 (OSNP 2018 nr 1, poz. 1), przyjmując, że nawet rozwiązanie w trybie art. 52 § 2 pkt 1 k.p. nie wyklucza prawa do jednorazowej odprawy, która tym bardziej przysługuje w razie rezygnacji pracodawcy z możliwości zastosowania takiego represyjnego sposobu rozwiązania stosunku pracy na rzecz jego ustania na mocy porozumienia stron. Taki jurysdykcyjny stan interpretacji wyżej wymienionych przepisów prawa dyskwalifikuje zarzut nadużycia prawa do spornej odprawy przez powódkę, której wniosek o rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron zaakceptował ze znanych tylko sobie przyczyn skarżący i w taki sposób „przyczynił” się do powstania zasądzzonego roszczenia (*volenti non fit iniuria*). W konsekwencji oczywiście bezzasadny okazał się także kasacyjny zarzut nadużycia prawa do zasądzonej odprawy w konfrontacji do spornego stanu rzeczy współwywołanego przez skarżącego pracodawcę, a ponadto z uwzględnieniem stanu zdrowia i przyznanych powódce uprawnień rentowych, których nabycie pozostawało w niewątpliwym czasowo-funkcjonalnym związku ze zgodą skarżącego na rozwiązanie stosunku pracy na podstawie porozumienia stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., ale bez obciążania strony skarżącej kosztami zastępstwa procesowego powódki w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).

